

Sygn. akt I Ca 233/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący:	Włodzimierz Wójcicki
Sędziowie:	Andrzej Kordowski (spr.) Janusz Wyszyński
Protokolant:	Monika Chrzanowska

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2015 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J. (1)

przeciwko A. J. i W. J. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 9 maja 2014 r., sygn. akt I C 826/12

I. apelację oddala;

II. zasądza od powoda J. J. (1) na rzecz pozwanych A. J. i W. J. (1) kwotę 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów za instancję odwoławczą.

Andrzej Kordowski W. J. (2) W.

Sygn. akt I Ca 233/14

## UZASADNIENIE

Powód W. J. (3) wniósł w oparciu o przepis art. 415 k.c. pozew przeciwko Z. i W. J. (1) o naprawienie wyrządzonej szkody, którą określił na kwotę 75.000 zł. Podnosił, że pozwani jako posiadacze zależni - dzierżawcy Skarbu Państwa, nie posiadając zezwolenia, dokonali adaptacji na budynek mieszkalny pozostałości budynków należącego do niego młyna położonego na nieruchomości nr (...) w miejscowości U., gm. Ś., a który to młyn został znacjonalizowany. Powód twierdził, że adaptacja budynku młyna na pomieszczenia mieszkalne stanowiła czyn niedozwolony. W uzasadnieniu

pozewu powód przedstawił alternatywne żądania nakazania opuszczenia przez pozwanych nieruchomości oznaczonej nr(...), po zabraniu poczynionych przez nich nakładów, wykupienie od niego za kwotę 50.000 zł ww. nieruchomości wraz ze znajdującym się tam budynkiem bądź za potwierdzonym wekslem na kwotę 25.000 zł dobranie do nieruchomości nr (...) o powierzchni 800 m<sup>(( 2))</sup> kosztem nieruchomości nr (...) o powierzchni 9600 m<sup>(( 2))</sup>, zmniejszając ją o 8000 m<sup>(( 2))</sup>, zaś nieruchomość młyńską zwiększając do 2000 m<sup>(( 2))</sup>. W toku postępowania powód sprecyzował powództwo, podnosząc, że doznał szkody, ponieważ zasądzone na jego rzecz odszkodowanie od Skarbu Państwa w sprawie Sądu Okręgowego w Białymstoku sygn. akt I C 1517/08 zostało pomniejszone o nakłady poczynione bezprawnie na działce przez pozwanych, którzy, czyniąc te nakłady, byli jedynie posiadaczami zależnymi i nie uzyskali na to jakiegokolwiek zgody powoda jako właściciela. Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych

Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2013 r. Sąd na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego A. J..

Pozwani W. i Z. małżonkowie J. wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Kwestionowali oni swoją odpowiedzialność odszkodowawczą, ponieważ powód nie poniósł szkody, gdyż stan jego majątku się nie zmienił, a działania pozwanych nie nosiły cech bezprawności jak też winy. Prace adaptacyjne prowadzone były na podstawie przysługujących im uprawnień, w dobrej wierze i w istocie spowodowały wzrost wartości nieruchomości, a ponadto brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanych a rzekomą szkodą powstałą na gruncie procesu odszkodowawczego przeciwko Skarbowi Państwa. Pozwani podnosili ponadto, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu, gdyż działaniem mającym wyrządzić szkodę była adaptacja budynku po młynie, które miała nastąpić w bliżej nieokreślonym czasie, zapewne częściowo w 1977 r., a częściowo w latach 1990 - 1994.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2015 r. sygn. akt I C 826/12 Sąd Rejonowy w Łomży powództwo oddalił i zasądził od powoda solidarnie na rzecz pozwanych Z. J., W. J. (1) i A. J. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał sięgnąć od powoda J. J. (1) na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Łomży) kwotę 3.750 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

Nieruchomość o numerze ewidencyjnym (...) położona w U. w okresie przedwojennym stanowiła własność J. K. - teściowej powoda W. J. (3). Została ona wraz z inną nieruchomością darowana mu w okresie powojennym. Wybudował on na niej młyn w latach powojennych. W. J. (3) stał się nieformalnym właścicielem nieruchomości. Wraz z bratem W. J. (4) prowadził Przedsiębiorstwo - Młyn (...). Nieformalną umową kupna - sprzedaży z dnia 25 lipca 1947 r. W. J. (3) sprzedał swojemu bratu W. J. (4) połowę młyna i maszyn, co skutkowało zarejestrowaniem obu braci jako prowadzących młyn o napędzie spalinowym we wsi U., gminie S. od września 1949 r.

Zarządzeniem numer 166/101 z dnia 14 maja 1955 r. wydanym na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego, Minister Skupu ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem Młyn (...) m. U., pow. Ł. woj. B.". Zarząd powierzono (...) Przedsiębiorstwu Młynów (...) w Ł..

Orzeczeniem z dnia 4 sierpnia 1962 r. wydanym na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 5 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym w zw. z art. 8 ustawy z dnia 8 lipca 1958 r. o Komitecie Drobnej Wytwórczości, Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości stwierdził przejście z mocy prawa z dniem 8 marca 1958 r. na własność państwa przedsiębiorstwa Młyn (...) m. U., pow. Ł., woj. B.".

Na skutek wniosku W. J. (3) z dnia 24 lipca 1990 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi decyzją z dnia 19 grudnia 2006 r. wydaną w sprawie GZ.rn - (...), na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 w zw. z art. 157 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, stwierdził nieważność wyżej wskazanego zarządzenia Ministra Skupu.

Decyzją z dnia 27 lipca 2007 r. wydaną w sprawie (...)462-2-RM- (...), na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 w zw. z art. 157 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, Minister Gospodarki stwierdził nieważność orzeczenia Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z dnia 4 sierpnia 1962 r. w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa Młyn (...) m. U., pow. Ł., woj. B.”.

Orzeczeniem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 11 maja 2006 r. wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 746/05 stwierdzono, iż W. J. (3) nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości w postaci działki gruntu położonej we wsi U. gmina Ś. oznaczonej w ewidencji gruntów nr(...)o powierzchni 0,08 ha z dniem 27 lipca 1954 r.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 26 lutego 2009 r. wydanym w sprawie sygn. akt I Ca 20/09 zmieniono orzeczenie Sądu Rejonowego w Łomży i oddalono wniosek W. i Z. małżonków J. o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości rolnej położonej w U. o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,08 ha, nie mającej urządzonej księgi wieczystej.

Podstawą ustaleń faktycznych tego orzeczenia było przyjęcie, iż po przejęciu przedmiotowej nieruchomości w zarząd państwowy, mniej więcej w 1958 r. W. J. (3) wyraził zgodę na to, aby na tej nieruchomości zamieszkał Z. J. wraz z rodziną. Natomiast sam ze swoją rodziną opuścił nieruchomość i wyprowadził się do O.. Sąd ustalił, iż posiadanie przedmiotowej nieruchomości przez W. i Z. małżonków J. nie miało charakteru samoistnego.

Po opuszczeniu nieruchomości przez Kółko Rolnicze, około 1977 r., Z. J. wraz z rodziną wprowadził się do parterowej przybudówki młyna i zaadaptował ją na budynek mieszkalny. W budynku mieszkalnym przemurował ściany zewnętrzne i wewnętrzne w 50 %, wykonał stropy między kondygnacyjne i schody, wykonał dach i pokrycie, wstawił stolarkę okienną i drzwiową, wykonał tynki wewnętrzne i malowania, wykonał podłogi i instalacje wewnętrzne. W budynku gospodarczym przemurował ściany zewnętrzne w 50%, wykonał dach i pokrycia, wstawił stolarkę drzwiową. W budynku garażu wymurował ściany zewnętrzne, wykonał dach i pokrycie i wstawił stolarkę drzwiową.

Pozwem z dnia 25 marca 2008 r. W. J. (3) domagał się od pozwanych wydania przedmiotowej nieruchomości. Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2012 r. sygn. akt I C 242/10 Sąd Rejonowy w Łomży umorzył postępowanie w sprawie z uwagi na nie zgłoszenie wniosku o podjęcie postępowania, które wcześniej zawieszono zostało na zgodny wniosek stron.

W. J. (3) powołując się na treść art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa Wojewodzie (...) powództwo o zapłatę. Domagał się naprawienia szkody, która wyrządzona została poprzez wydanie ostatecznych decyzji uznanych za niezgodne z prawem, o których była mowa wyżej.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2011 r. sygn. akt I ACa 352/10 zasądzono tytułem odszkodowania na rzecz W. J. (3) kwotę 308.367,90 zł.

W niniejszym postępowaniu powód domagał się zapłaty 75.000 zł z uwagi na to, iż jego zdaniem kwota należnego odszkodowania została obniżona o wartość nakładów poczynionych przez pozwanych na przedmiotową nieruchomość.

Powód W. J. (3) zmarł w toku procesu, po czym zgłosił się jego następca prawny J. J. (1).

Odnosząc się do zarzutów strony pozwanej, Sąd I instancji stwierdził, że zgłoszenie się chociażby jednego z następców prawnych obliguje sąd do podjęcia postępowania zawieszono na skutek śmierci powoda. J. J. (1) złożył do akt sprawy odpis skrócony swojego aktu urodzenia, z którego wynika, iż jest on synem W. J. (3). Dokument ten był wystarczający, aby uznać, iż jest on jego następcą prawnym. Ustawodawca nie wymaga, aby przymiot następcy prawnego był udowodniony. Sąd Rejonowy wskazał, że chodzi tu wyłącznie o procesowe zagadnienie podjęcia zawieszono postępowania, natomiast w sferze materialnoprawnej brak postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku albo zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia może wywrzeć skutki związane z nieudowodnieniem praw wynikających z dziedziczenia stosownie do art. 1027 k.c. Zgodnie bowiem z art. 1027 k.c. postanowienie o

stwierdzeniu nabycia spadku ma charakter legitymacyjny w sytuacji, gdy spadkobierca powołuje się wobec osoby trzeciej na swe prawa spadkowe z tytułu dziedziczenia.

W sytuacji, w której J. J. (1) nie przedstawiłby orzeczenia stwierdzającego prawa do spadku po W. J. (3) powództwo musiałoby ulec oddaleniu na skutek braku jego legitymacji, nie miałyby jednak wpływu na bieg postępowania i jego ważność. Ostatecznie postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku zostało złożone przez stronę pozwaną. Na jego podstawie J. J. (1) powołany został do dziedziczenia w 3/20 częściach. Z okoliczności sprawy wynika, iż dział spadku po W. J. (3) nie został przeprowadzony.

Sąd Rejonowy podniósł, że na podstawie przepisów o zobowiązaniach podzielnych spadkobierca również przed działem spadku może w zasadzie dochodzić przysługującego mu z tytułu dziedziczenia udziału w wierzytelności. Zatem nawet w sytuacji uznania powództwa za uzasadnione przysługiwałaby ona powodowi J. J. (1) w 3/20 częściach.

Analizując legitymację powoda do podtrzymywania przedmiotowego powództwa, Sąd I instancji odniósł się do podnoszonej przez niego okoliczności, iż jego prawa do wierzytelności objętej żądaniem pozwu wynikają z dokumentu z dnia 15 czerwca 2011 r., który zdaniem strony powodowej stanowi cesję tej wierzytelności (k. 61).

Sąd Rejonowy wskazał, że z uzasadnienia orzeczenia z dnia 30 grudnia 2013 r. Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce wydanego w sprawie 1 Ds. 673/13 wynika, iż biegły powołany dla potrzeb postępowania karnego stwierdził, iż dowodowy podpis widniejący pod wspomnianym dokumentem z dnia 15 czerwca 2011 r. nie został własnoręcznie nakreślony przez W. J. (3) (k. 203). Zdaniem Sądu I instancji powyższe nie daje podstaw do przyjęcia, iż prawa powoda do dochodzenia roszczenia objętego pozwem wynikają z tego dokumentu. Sąd Rejonowy wskazał, że jego forma i treść nie daje najmniejszych podstaw do przyjęcia, iż przenosi on na J. J. (1) wierzytelność dochodzoną przedmiotowym powództwem.

Sąd I instancji stwierdził, że zgodnie z art. 415 k.c., który został wskazany jako podstawa prawna pozwu, kto ze swej winy wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia.

W ocenie Sądu I instancji analiza akt sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, iż pozwani działali niezgodnie z porządkiem prawnym. Sąd Rejonowy wskazał, iż na nieruchomości, na której poczynili nakłady, pozwani zamieszkują od przynajmniej 1977 r. do chwili obecnej. Nieruchomość tą od początku zajmowali na podstawie ustnej umowy zawartej z W. J. (3), który wyraził zgodę na ich przebywanie na przedmiotowej nieruchomości. Czynności związane z odzyskaniem przedmiotowej nieruchomości W. J. (3) zaczął podejmować z chwilą stwierdzenia na jego rzecz zasiedzenia tej nieruchomości postanowieniem z dnia 11 maja 2006 r. W stosunku do pozwanych w dniu 25 marca 2008 r. wniósł powództwo o wydanie. Wcześniej nie podejmował żadnych akcji zaczepnych przeciwko pozwanym. Od 1958 r. jego centrum życiowe było w O.. Natomiast pozwani użytkowali nieruchomość w celach mieszkalnych za zgodą i wiedzą W. J. (3). Okoliczność tą potwierdził w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy rozpoznający apelację od orzeczenia Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 24 lutego 2010 r. Jednoznacznie stwierdził, iż wejście przez pozwanych w posiadanie przedmiotowej nieruchomości nie miało charakteru czynu niedozwolonego (k. 153 akt I C 242/10). Ustalenia i rozważania zawarte w przedmiotowym uzasadnieniu Sąd I instancji podzielił w pełni.

Sąd Rejonowy podniósł, że analiza akt sprawy sygn. akt I Ns 528/08, w której pozwani wnosili o zasiedzenie przedmiotowej nieruchomości wskazuje, iż pozwani dokonując nakładów na przedmiotową nieruchomość nie mieli świadomości szkodliwego skutku swego zachowania się, a tylko w takiej sytuacji można byłoby przypisać im jakąkolwiek winę. Pozwani wręcz czuli się właścicielami przedmiotowej nieruchomości, a ich władztwo nad rzeczą przejawiało się w dbaniu o przedmiotową nieruchomość, remontowaniu jej i podejmowaniu czynności zmierzających do zachowania jej substancji. Zdaniem Sądu I instancji pozwanym nie można zatem przypisać ani bezprawności działania ani winy.

Sąd I instancji wskazał, że do powstania obowiązku odszkodowawczego konieczne jest ponadto wyrządzenie szkody, tj. uszczerbku w dobrach prawnie chronionych. Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie wykazał na czym ten uszczerbek miałby polegać. Nie udowodnił ani zaistnienia szkody ani jej wysokości. W uzasadnieniu powództwa podniósł, iż

przyznane mu od Skarbu Państwa odszkodowanie pomniejszone zostało o wysokość nakładów poczynionych przez pozwanych.

Według Sądu I instancji analiza akt Sądu Okręgowego w Białymstoku sygn. akt I C 1517/08 na nic takiego nie wskazuje. Z opinii biegłego M. S. wynika, iż operat szacunkowy określa wartość budynku mieszkalnego wraz z garażem (z uwagi na zmianę funkcji poprzez poniesione nakłady na dawny budynek) w kwotach netto. Biegły wskazał, iż z uwagi na fakt, że jest to budynek kilkudziesięcioletni po poniesionych nakładach w stosunku do pierwowzoru uwzględniono tylko zużycie techniczne wynikające z wieku i stanu technicznego zastosowanych materiałów i robót budowlanych. Biegły stwierdził, iż zmienił się stan zużycia budynków z uwagi na poniesione nakłady. Zużycie bez poniesionych nakładów byłoby znacznie większe. Z żadnego fragmentu opinii nie wynika, iż poczynione nakłady powiększyły uszczerbek w majątku poszkodowanego. W. J. (3) należało się odszkodowanie równe kosztom odtworzenia młyna, a Skarb Państwa nie mógł ponosić odpowiedzialności za obniżoną wartość będącą wyłącznie efektem upływu czasu i normalnego używania.

W ocenie Sądu Rejonowego nakłady poczynione przez pozwanych nie miały wpływu na ustalenie wysokości odszkodowania przyznanego W. J. (3) od Skarbu Państwa, a w chwili obecnej zwiększają a nie zmniejszają wartość przedmiotowej nieruchomości.

Na marginesie Sąd I instancji wskazał, że chociażby z uwagi na upływ terminu 12 miesięcy operaty techniczne znajdujące się w aktach spraw, o dołączenie których wносиła strona powodowa (art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami), nie mogły stanowić podstawy wyliczenia wartości szkody.

Ponadto Sąd Rejonowy uznał za zasadny zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Po przytoczeniu treści art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Sąd I instancji wskazał, że ze złożonego pisma Wójta Gminy Ś. z dnia 30 lipca 1990 r. (k. 9) wynika, iż Wójt zwrócił się do pozwanego Z. J. z prośbą o niewykonywanie żadnych prac przy młynie z uwagi na to, iż W. J. (3) podjął czynności zmierzające do odzyskania młyna. Zatem już w 1990 r. powód wiedział o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Z chwilą zaś uprawomocnienia się orzeczenia stwierdzającego nabycie przez niego przez zasiedzenie przedmiotowej nieruchomości, tj. w dniu 2 czerwca 2006 r. mógł żądać od pozwanych naprawienia szkody. Termin przedawnienia upłynął zatem już w 2009 r., a więc na długi okres przed wniesieniem powództwa w sprawie. Powód w ogóle nie wykazał, kiedy pozwani podejmowali działania zmierzające do wyrządzenia szkody. Działając przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosił na tą okoliczność żadnych wniosków dowodowych.

Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał, iż żadnego uzasadnienia nie znajduje pozwanie w sprawie A. J..

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Ponadto Sąd Rejonowy nakazał ściąganie od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwoty 3.750 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód J. J. (1), zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że:

- pozwani dokonując nakładów na nieruchomości W. J. (3) nie działali niezgodnie z porządkiem prawnym, przez co nie można przypisać im bezprawności działania ani winy podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że pozwani bez jakiegokolwiek podstawy prawnej czy też faktycznej oraz bez wiedzy W. J. (3) zajmowali nieruchomość stanowiącą jego własność oraz dokonywali na nią nakłady;

- pozwani nie wyrządzili W. J. (3) szkody, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że z powodu poczynionych przez pozwanych nakładów na nieruchomości W. J. (3), Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmniejszył należne W. J. (3) odszkodowanie o kwotę 141.638 zł z uwagi na fakt, że w konsekwencji poczynionych przez pozwanych nakładów koszty odtworzenia funkcjonującego przedsiębiorstwa młyńskiego Młyn (...) zostały pomniejszone o powyższą kwotę;

- powód nie wykazał wysokości wyrządzonej mu przez pozwanych szkody, podczas gdy wartość ta została wskazana w piśmie biegłego sądowego M. S. (pismo znajduje się w aktach sprawy z których Sąd I instancji przeprowadzał dowód - sygn. akt I ACa 352/10, k. 459) i oszacowana przez biegłego na kwotę 141.638 zł;

- w chwili złożenia przez W. J. (3) upłynął termin przedawnienia przysługującego mu roszczenia, gdyż o fakcie zaistnienia szkody dowiedział się w 1999 roku, podczas gdy o fakcie wyrządzenia przez pozwanych szkody W. J. (3) dowiedział się dopiero w 2011 roku po zapoznaniu się z treścią opinii biegłego sądowego M. S. a ponadto pozwani dokonywali nakładów systematycznie nadal mieszkają w nieruchomości i nadal dokonują nakłady, wobec czego termin przedawnienia przysługującego W. J. (3) roszczenia upłynął dopiero w 2014 roku.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kwoty 75.000 zł, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Łomży celem ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz wszelkich kosztów procesu w tym tych zaistniałych w Sądzie II instancji.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanych wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie wskazał, że jeden z pozwanych – Z. J. zmarł w dniu 26 maja 2014 r., a pozostali pozwani są jego spadkobiercami ustawowymi i zgłaszają się do udziału w niniejszym postępowaniu jako jego następcy prawni.

### ***Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.***

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie Sąd Rejonowy jest prawidłowe i zasługuje na pełną aprobatę. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne, nie znajdując uzasadnionej potrzeby ich powielania w niniejszym uzasadnieniu. Argumentacja przedstawiona w apelacji sprowadza się jedynie do polemiki z zasadnym stanowiskiem Sądu Rejonowego i w żaden sposób nie podważa ustaleń tego Sądu poczynionych w oparciu o całokształt zgromadzonych w toku postępowania i należycie ocenionych dowodów.

Sąd Rejonowy, po dokonaniu prawidłowej i wszechstronnej oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zasadnie przyjął, że w niniejszej sprawie nie zostały wykazane przez powoda przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych na podstawie art. 415 k.c., na którym to przepisie zostało oparte roszczenie powoda. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność na podstawie powyższego przepisu musi wykazywać znamiona niewłaściwości od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu i od strony podmiotowej, co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Niewłaściwość przedmiotowa – bezprawność, stanowi w konsekwencji przesłankę uznania zachowania za zawinione, ponieważ jako zawinione mogą być kwalifikowane wyłącznie zachowania bezprawne. Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną (zob. kom. do art. 415 k.c. [w:] A. Kidyba (red.), „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna”, LEX 2014).

Wbrew obowiązki wynikającemu z art. 6 k.c., powód nie wykazał powyższych przesłanek odpowiedzialności deliktowej. W świetle okoliczności wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do uznania, że nakłady poczynione przez pozwanych na przedmiotową nieruchomość miały charakter bezprawny. Przede wszystkim z zebranych w sprawie dowodów wynika, że na przedmiotowej nieruchomości, po zaadaptowaniu budynku młyna na pomieszczenia mieszkalne, pozwani zamieszkiwali od około 1977 r. za wiedzą i zgodą W. J. (3). Jak prawidłowo zatem uznał Sąd Rejonowy wejście przez pozwanych w posiadanie przedmiotowej nieruchomości, jak też czynienie przez nich nakładów na tę nieruchomość nie miało charakteru czynu niedozwolonego. Działaniu pozwanych, którzy czynili nakłady celem nie tylko zachowania substancji nieruchomości, ale także poprawy jej stanu, nie można przypisać bezprawności, ani winy. Wręcz przeciwnie działania te należy ocenić pozytywnie, jako zmierzające do zapobiegnięcia dewastacji i całkowitemu popadnięciu budynku w ruinę. Uprawnione jest przy tym stwierdzenie, że nakłady pozwanych skutkowały wzrostem wartości nieruchomości, nie zaś spadkiem tej wartości. Nie można mówić o wyrządzeniu przez pozwanych jakiegokolwiek szkody powodowi. Jak słusznie uznał Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie powód nie udowodnił ani zaistnienia szkody, ani jej wysokości.

Ponadto, wbrew stanowisku skarżącego, brak jest związku przyczynowego między działaniem pozwanych a wysokością (obniżeniem wysokości) zasądzonego na rzecz W. J. (3) od Skarbu Państwa odszkodowania w sprawie Sądu Okręgowego w Białymstoku o sygn. akt I C 1517/08 (Sądu Apelacyjnego w Białymstoku o sygn. akt I ACa 352/10). Przyczyna obniżenia wysokości odszkodowania została w sposób jasny i czytelny wyjaśniona w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie sygn. akt I ACa 352/10. Sąd Apelacyjny wskazał, iż obniżenie wysokości odszkodowania wynikało z faktu, że Sąd Okręgowy orzekł ponad żądanie i objął orzeczeniem okres po 27 lipca 2007 r., tj. po wydaniu decyzji o stwierdzeniu nieważności orzeczenia w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa (...). Sąd Apelacyjny przyjął, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę za okres od 14 maja 1955 r. do 27 lipca 2007 r. Ponadto Sąd ten uznał, że Skarb Państwa nie może odpowiadać za obniżoną wartość będącą wyłącznie wpływem czasu i normalnego używania, gdyż te elementy nie mieszczą się w ramach adekwatnego związku przyczynowego. Z powyższych wywodów nie wynika, by nakłady poczynione przez pozwanych na przedmiotową nieruchomość miały wpływ na obniżenie wysokości odszkodowania przyznanego W. J. (3) od Skarbu Państwa. Dlatego też odmienne twierdzenia skarżącego, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmniejszył należne W. J. (3) odszkodowanie z powodu poczynionych przez pozwanych nakładów na nieruchomość należy ocenić jako całkowicie bezzasadne.

Odnośnie kwestii związanej z upływem terminu przedawnienia roszczenia powoda, nie podzielając zarówno twierdzeń skarżącego, jak i stanowiska Sądu I instancji, stwierdzić należy, że termin ten należy liczyć od daty doręczenia W. J. (3) decyzji Ministra Gospodarki z dnia 27 lipca 2007 r. o stwierdzeniu nieważności orzeczenia w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa (...). Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko wyrażone w tej mierze w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I ACa 352/10, zgodnie z którym dopiero ww. decyzja z 27 lipca 2007 r. otworzyła powodowi drogę do dochodzenia odszkodowania. Nie ulega wątpliwości, że wcześniej powód nie mógł dochodzić odszkodowania za szkodę związaną z czynieniem nakładów na tę nieruchomość, której własność przysługiwała Skarbowi Państwa. Powyższe oznacza, że 10-letni okres przedawnienia przewidziany w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. powinien być liczony od doręczenia W. J. (3) decyzji Ministra Gospodarki z dnia 27 lipca 2007 r. Odmienne stanowisko, zakładające rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia w okresie, kiedy dochodzenie roszczeń odszkodowawczych przez powoda było niemożliwe, jest niezasadne i nie zasługuje na podzielenie.

W tych okolicznościach orzeczenie Sądu I instancji, mimo częściowo błędnych motywów rozstrzygnięcia, jest słuszne i prawidłowe. Natomiast apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą, obejmujących koszty zastępstwa procesowego pozwanych, z uwagi na wynik sprawy (przegraną powoda), orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), jak w pkt II sentencji wyroku.